

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, czasopismo "Kresy", środowisko literackie

Polemiki i dyskusje w „Kresach”

Każda gazeta czy każdy tygodnik lub miesięcznik społeczno-polityczny istnieje w debacie kulturowej. W „Kresach” pojawiały się na przykład polemiki z materiałami. Jeśli były to merytoryczne i istotne dyskusje, to je drukowaliśmy. Przedstawialiśmy głosy, gdy ktoś się nie zgadzał z czymś stanowiskiem. Natomiast bywały też polemiki, które określam jako folklor redakcyjny. On zawsze jest związany ze zjawiskiem grafomanii. Takie rzeczy traktowaliśmy inaczej. To znaczy inaczej do tego podchodziliśmy.

Publikowaliśmy dyskusje odnośnie pewnych tekstów, a nie recenzji. Dlatego że recenzent ma prawo mieć swoje zdanie. Oczywiście pojawiały się takie polemiczne głosy. Na przykład autor X pisał do mnie w prywatnym liście: „Jak mogłeś mi to zrobić?” Albo ktoś inny pisał: „Więcej wam nie dam, bo się ukazała zła recenzja” albo: „Nie dam, bo się nie ukazała recenzja”i tak dalej. To jest trochę inna historia, ale tak się zdarza w tym świecie.

Ukazywały się teksty, do których pojawiały się polemiki. Na przykład w ostatnich latach była dyskusja wokół obrazów sandomierskich, wokół mordy rytualnego. Wywiązywały się też dysputy na temat sztuki zaangażowanej i na temat jeszcze innych rzeczy. Natomiast w sensie literackim w piśmie obecna była pewna polemika dotycząca tworzonej literatury najnowszej. Bo my dopuszczaliśmy głosy bardzo różnych autorów. Zapraszaliśmy nawet takich, z którymi nie musieliśmy się godzić. I niektórzy z nich się odnosili krytycznie do diagnoz pojawiających się na łamach „Kresów” Inni z kolei pewne zjawiska opisywali ze swojej perspektywy, czyli tak jak je widzieli.

Data i miejsce nagrania	2013-06-25, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"